

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63.

— BIAŁYSTOK —

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Pierwszy wywiad z załogą samolotu „Bremen” Lot wśród ciemności i burzy śnieżnej 400 mil na oślep — Wyspa bez cywilizacji — Świt nadziei — Ocaleni!

MONTREAL 19.4. „United Press” otrzymała pierwszy wywiad, w którym załoga „Bremen” przedstawia szczegóły swego przelotu nad Atlantykiem. — Sam start i pierwsze godziny lotu odbywały się bardzo pomyślnie, aparat działał doskonale, pogoda dopisywała nam w zupełności.

Pod wieczór zerwała się silna burza, która pociągając się coraz bardziej, urosła do rozmiarów gwałtownej burzy. Nasze pole widzenia można było określić jako zero.

Nadmiar nieszcześliwych, lampy elektryczne, oświetlające przyrządy aparatu, nie działały. Ledwieśmy więc na los szczęścia.

Po kilkugodzinnych usiłowaniach udało nam się wreszcie smontować baterie zapasowe i wtedy okazało się, że podczas ciemności zamiast lecieć w kierunku zachodnim, poszybowałam 400 mil na północ.

Przełożyliśmy oczywiście ster i wzięliśmy właściwy kurs. Wkrótce poczęło świtać. Burza wznosiła się coraz bardziej. Ledwieśmy mogli dostrzec, że w górze, z uprzedzeniem, aż wreszcie w późnych godzinach popołudnia odkryliśmy wyspę, bez śladów obecności człowieka.

Szybowałam aż do chwili, gdy wreszcie odpowiedniego miejsca do lądowania, gdy zapas benzyny był już na wyczerpaniu. Odkryliśmy zobaczyliśmy Greenley Island, myślałam, że znajduję się nad osiedlami rybaków, którzy w ciemności Belle Isle polegali na łodzi.

W końcu pozostaliśmy wyspą!

Major Fitzmaurice nie opuści towarzyszy lotu Wraca z pomocą na Greenley Island

MONTREAL 19.4. Lotnik irlandzki, Fitzmaurice, zawiadomił przedstawicieli Irlandii z Montrealu, że na samolot „Bremen” nie ma już zapasów. — Major Fitzmaurice, zabierając ze sobą zapasowe, potrzebne do naprawy statku „Bremen”, zabierze je i powróci do Greenley Island, skąd wraz z lotnikami niemieckimi odleci do Nowego Jorku.

MONTREAL 19.4. Dotychczas nie miały jeszcze autorytetyzacji wiadomości, co zamierzają lotnicy transoceaniczni; pewnym jest, że obaj lotnicy niemieccy znajdują się jeszcze na Greenley Island.

Wczoraj wylądował na Greenley Island nowy samolot kanadyjski, wiozący kilku dziennikarzy.

Kierownik zakładów Junkersa w Ameryce Melchior, sądzi, że lotnicy porzucą plan naprawy „Bremen” i przybędą do Montrealu innymi samolotami.

Panna Junkers, po porozumieniu się z mjr. Fitzmauricem, odleci na Greenley Island, aby dostarczyć części zapasowych dla „Bremenu”.

Lot przez Atlantyk pod złym znakiem Krew barana na samolocie „Bremen”

NOWY JORK 19.4. — Tel. wt. — Lotnik irlandzki Fitzmaurice w wywiadzie oświadczył, iż wylądował samolot „Bremen” w Irlandii odbył się pod złym znakiem, gdyż w czasie startowania ogon aparatu zabił barana, który przebiegał drogą, nim aparat odlewał się od ziemi. Krew barana obryzgała cały aparat.

zdecydowali się na wylądowanie. Podczas lądowania uszkodzeniu uległ ster samolotu, oraz śmigło.



Mapa przedstawia okolicę w której wylądował samolot Bremen po przebiegu Północnego Atlantyku. W północnej części zatoki Sw. Wawrzyńca znajduje się wyspa Greney na której właśnie osadził Bremen. Na naszej mapce wyspa oznaczona jest czarnym punktem.

Minister Zaleski u Króla Świętego na 40 minutowej audjencji

RYM 19.4. — Papież przyjął wczoraj na audjencji prywatnej min. Zaleskiego. Rozmowa była bardzo serdeczna i trwała 40 minut.

Następnie min. Zaleski przedstawił papieżowi swą małżonkę oraz sześć swego sekretariatu politycznego p. Szumlańskiego. Ojciec święty odzierał pan Zaleskiej różaniec.

Po audjencji u papieża min. Zaleski złożył w towarzystwie ambasadora Skrzyńskiego wizytę kardynałowi Gasparriemu.

RYM 19.4. Minister Zaleski wyjeżdża w nocy z Rzymu do Wiednia, gdzie zatrzyma się

Król Amanullah zapozna się w Warszawie z kuchnią polską

WARSZAWA, 19.4.

Wśród przygotowań do godnego przyjęcia w Warszawie króla Amanullah afgańskiego, podjęto już o odpowiedniej kuchni dla dostojnego gościa i jego otoczenia.

Władca Afganistanu nie woi z sobą kucharzy własnych, jak to czyni np. ostatni gość egzotyczny Warszawy książę koreański.

Wobec tego posiłki królewskie przyrządzone będą przez kucharzy warszawskich. Jednocześnie normalny, jedy nie z specjalnym uwzględnieniem potraw z ryżu, będącego w powszechnym użyciu w Afganistanie.

Należy mieć nadzieję, że warszawscy mistrze kuchni kucharskiego postarają się, by dostojny gość wywiozł z Warszawy miłe wspomnienia o kuchni polskiej.

Za dwa tygodnie nastąpi litewsko-niemieckie porozumienie

BERLIN, 19.4. Dziś o godzinie 4-ej po południu rozpoczyna się w przedzie zagranicznym niemiecko-litewskie rokowania h. nowe. Delegacji litewskiej przewodniczy poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas. Ze strony niemieckiej zapewniali, że osiągnięcie porozumienia nastąpi w ciągu dwóch tygodni.

Minister Zaleski pojedzie do Paryża dopiero w czerwcu

PARYŻ 19.4. Obiegały tu pogłoski, jakoby minister Zaleski w drodze z Rzymu do Warszawy miał zatrzymać się w Paryżu.

Wizyta ministra Zaleskiego w Paryżu jest przewidziana, ale na stapi dopiero w czerwcu do sesji Rady Ligi.

Francuscy lotnicy dokuszają się o zdobycie Oceanu Datroyat młody Bleriot na czele kandydatów

PARYŻ 19.4. Francja czyni ożywione przygotowania do podjęcia lotu transatlantyckiego. Jeden z najwybitniejszych pilotów francuskich, Datroyat, odbył wczoraj próbę szybkości lotu na przestrzemi Paryż-Algier, przebywając odległość 2.600 kilometrów w przeciągu niecałych 12 godzin.

Z zamiarem zdobycia Atlantyku nosi się również syn weterana lotnictwa Bleriot.

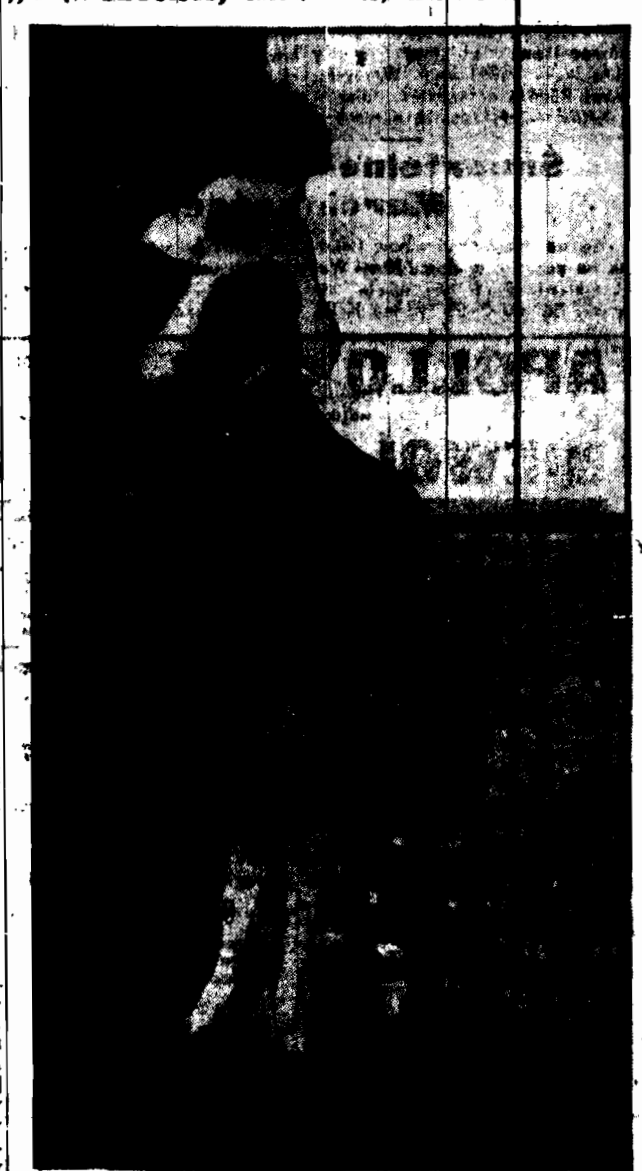
Na cześć króla Afganistanu konkursy hipiczne

WARSZAWA, 19.4.

Z okazji pobytu w Warszawie króla Afganistanu, Amanullah, Polski Związek Jeździecki organizuje w d. 28 i 29 Bm. konkursy hipiczne.

Głównym brzochną będą trzy biegi: konkurs otwarty o nagrodę ministra, konkurs wozowy, konkurs „Ladziak”, tylko dla jeźdźców cywilnych pań i panów, oraz konkurs „św. Jerzego” o nagrodę honorową Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Zawczasie, kwiatku, zawczasie”...



„Jeszcze północ, jeszcze chwila”

Nowe trzęsienie ziemi w Bułgarii 22 osoby zabite — 100 rannych Tragiczny zgon fotografa, udającego się samolotem na zdjęcie katastrofy

SOFJA 19.4. W ciągu dnia wczorajszego ponowilo się silne trzęsienie ziemi w Czirpanie, Borysowgradzie i Filipopolu.

Samolot, wysłany z Sofii dla dokonania zdjęć fotograficznych ze zniszczonego miasta Czirpany uległ katastrofie. Pilot i towarzyszący mu fotograf zginęli na miejscu.

PO STRASZLIWYM TRZĘSIENIU ZIEMI W BUŁGARII Łuna pożarów oświetliła gruzy Filipopolu

Wstrząsy odczuło w Wiedniu i Budapeszcie

SOFJA, 19.4. Z powodu zerwania komunikacji telefonicznej i telegraficznej szczegóły wczorajszego trzęsienia ziemi nadchodzą bardzo skąpo.

Jak dotychczas stwierdzono, iż ośrodek trzęsienia znajdował się między Filipopolem a Haskowem. W Filipopolu zawały się wszystkie większe budynki, wśród nich sześciopiętrowe magazyny tytoniowe. Instalacje oświetleniowe uległy zniszczeniu i miasto tonie w ciemnościach.

Skutkiem krótkich śpię w wielu punktach miasta wybuchły pożary, zwiększając panikę; magazyny wojskowe spłonęły doszczętnie.

Bardzo wiele osób poniosło śmierć, lub rany w zawałonym zmasakrowanym mieście.

Ludność obojętne na niezabudowanych placach i za miastem. Lekkie wstrząsy ziemi powta-

4 ofiary trzęsienia ziemi na Śląsku niemieckim

Górnicy pod gruzami zawalonej kopalni

BYTOM 19.4. Podczas lekkiego trzęsienia ziemi, odczutego onegdaj w bytomskim okręgu kopalnianym, zawałiła się część kopalni Karsten-Zentrum. Czterech górników zostało za-

sypanych. Po przeszło 24-godzinnej pracy ratowniczej, wydobyto trzy trupy. Poszukiwanie zwłok czwartego górnika trwa nadal.

Demonstracje antyfaszystowskie w Budapeszcie

podczas wizyty posłów włoskich w parlamencie węgierskim

BUDAPESZT 19.4. Na wczorajsze posiedzenie parlamentu przybyli bawiarzy w Budapeszcie parlamentarzyści włoscy.

Ody goście włoscy ukazali się na galerii, członkowie partii rządowej zgotowali im gorącą owację. Niektórzy posłowie przez podnoszenie prawej ręki składali Włochom uклон faszystowski.

wznosząc gorące okrzyki na cześć Mussoliniego i Włoch. Uroczysty nastrój został zakłó-

cony przez burzliwą demonstrację na ławach socjalistycznych, gdzie powstał nieopisany hałas i rozległy się okrzyki: „Precz z dyktatorem! Co się stało z mecenasem Matteotiego?”

Po wyjściu Włochów deputowany socjalistyczny Palaky złożył oświadczenie, że demonstracja była skierowana przeciwko faszystom, a nie zaś przeciwko ludowi Włochom.

Władze kolejowe przy porządkowaniu torów celem szybszego przywrócenia sygnalizacji, zamiat rozdzielać popłatane druty poprostu polecieli je przecinać.

Polska odcięta od Zachodu

Mimo energicznych zarządzeń

nie zdołano jeszcze naprawić linii telefonicznych

Straty ministerstwa Poczt

wynoszą przeszło 500.000 złotych

WARSZAWA, 19.4.

Owałowna, nawalnica śnieżna, szalejąca onegdaj, wyrządziła wielkie szkody w połączeniach telefonicznych i telegraficznych.

Straty powiększyła jeszcze ta okoliczność, że linie telefoniczne i telegraficzne biegą obok niżej, jak że upadek jednego słupa pociąga za sobą zerwanie wszystkich przewodów.

Władze kolejowe przy porządkowaniu torów celem szybszego przywrócenia sygnalizacji, zamiat rozdzielać popłatane druty poprostu polecieli je przecinać.

Poznańskie i Pomorskie w dalszym ciągu są odcięte od stolicy. Również z Krakowem i Katowicami.

F glarne delfiny

najstraszliwszymi żartokami
Mussolini
wydał im wojnę

Każdy z podróżujących po morzu Adriatyckim zwrócił uwagę na pływające w wodzie wesołe stworzenia, zwane delfinami.

Scigali się one z okrętem, przy błądziły do burt, a podróżni rżucali im pożywienie.

Obecnie rząd włoski wydał rozporządzenie, aby bezsilnie te pływające delfiny, albowiem rozmnożyły się one w bardzo wielkiej liczbie i czynią w morzach spustoszenia, pożerając niezliczone ilości ryb.

Wyznaczono nawet nagrody, za delfina samca 100 lirów, a za samice 200.

Delfiny są niemiłosiernymi żartokami i każdy z nich zjada dziennie do 20 kilogramów ryb.

Wiosenna kuchnia

Salaty, rzodkiewki i wszelkie jarzyny
zapewniają ludzkości
zdrowie na cały rok

Angielski higienista sir Edward Capper, uchodzący za jednego z największych powag lekarskich, wygłosił zajmujący wykład w sprawie odżywiania się na wiosnę.

Znakomity angielski uczyony zajmuje się od szeregu lat sprawami higienicznymi i kulinarnymi i po dokładnych studiach doszedł do wniosku, że przeważająca ilość chorób pochodzi z nieracjonalnego odżywiania się.

Od gospodyni domu zależy zdrowie rodziny, a bardzo mało kobiet zdaje sobie sprawę z ogromnej odpowiedzialności, jaka na nich ciąży. Gotują tak, jak ich prababki i nie ich nie obchodzi postęp wiedzy, ani zmienione warunki współczesnego życia.

Są za lekkomyślne, a może za leniwe, aby zająć się taką uciążliwostką, jaką jest odżywianie „narodu”.

Według zdania siru Capper,

jadło winno być ściśle dostosowane do pór roku.

Najwłaściwszą kuchnią musi się zasadniczo przeobrazić, aby wywołać żywszą przemianę materii w ludzkim organizmie. Usunąć więc należy zbyt pożywne potrawy.

Zdrowi ludzie winni jeść skąpo, przeprowadzając pewnego rodzaju głodówkę, ograniczając się do jednorazowego posiłku przeważnie roślinnego.

Post taki powinien trwać co najmniej miesiąc.

Salaty, rzodkiewka, kompoty, trochę chleba i nabiału — oto po trawy najodpowiedniejsze na wiosnę.

Nic nie szkodzi, że człowiek po zimie, w której mało używał ruchu, straci kilka kilogramów wagi, cały rok będzie się czuł do brzo i zwiększy się intensywność jego pracy.

SŁUCHAJCIE! SŁUCHAJCIE!

Zdumiewające przepowiednie geologów
Z Atlantyku dźwignie się nowy ląd
ŚWIAT WEJDZIE W NOWĄ ERĘ CIEPŁA I SŁOŃCA
Przeżywamy już ostatnie kataklizmy epoki lodowej

lani się niebawem z wód nowy ląd, odgraniczony od morza olbrzymim pasmem gór. Być może więc, iż jeszcze dożyją wspólnie ludzie tej chwili, że podróżować będą do Ameryki zwykłymi pociągami po stałym lądzie.

Według twierdzeń prof. Bolschego do tej chwili trwa na ziemi tak zwany okres lodowcowy, gdyż olbrzymie połacie naszej planety pokryte są wiecznymi śniegami.

Równocześnie podniesie się znacznie temperatura ziemi i rozpocznie się nowy okres tak zwany — gorący.

Nie zagraża on wcale obecnie panującemu życiu na naszym planecie, owszem, wzmocni je jeszcze i uczyni bujniejszym. Te przemiany nie obejdą się jednak bez poważnych katastrof.

Prof. Bolsche przewidział najbardziej prawdopodobny kierunek trzęsień zie-

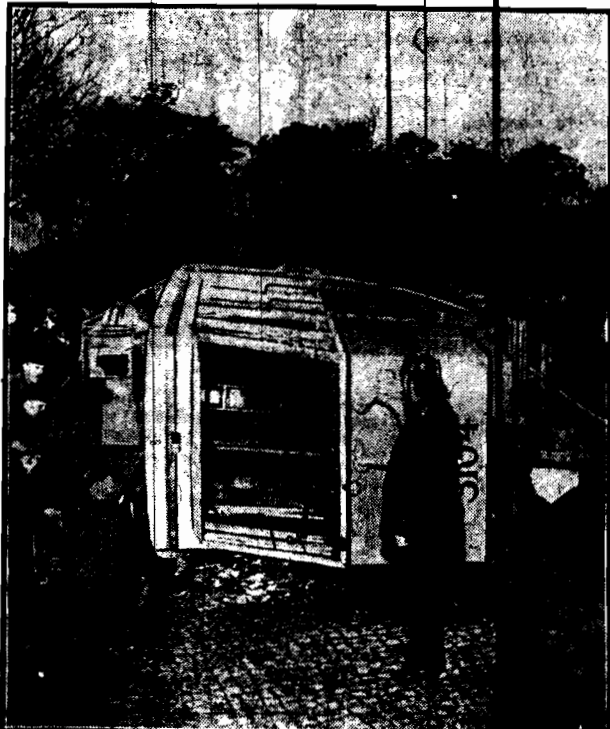
mi, które obecnie nawiedzają południowo-wschodnią Europę, Azję i Meksyk, Alaskę i Daleki Wschód.

Kataklizmy te przepowiedział również Bendandi.

Zadziwiająca jest zgodność zdań obu tych ludzi. Obaj bowiem na kilka miesięcy naprzód zapowiedzieli z matematyczną dokładnością zbliżające się katastrofy.

Nieszczęścia, które spadają obecnie na ziemię, zależne są — zdaniem prof. Bolschego — od płam na słońcu i Jupiterze, a nie samowolne zmaganie się wosny z zimą jest jednym z licznych objawów wielkich przemian na ziemi, które wypadną na korzyść ludzkości.

6-ciu zabitych, 40-tu rannych



Na jednym z przedmieść Berlina zdarzyła się w niedziele straszna katastrofa kolejowa: wskutek wycofania dwu wagonów 6 osób poniosło śmierć na miejscu, liczba zaś rannych wyniosła około 40-tu.

Zgon prof. Henryka Melcera

na aneuryzm serca — przy pracy

WARSZAWA, 19.4. Wczoraj około godz. 5 i pół wieczorem zmarł nagle w wieku 1.57 b. dyrektor Konserwatorium muzycznego, prof. Henryk Melcer. Śmierć spotkała znakomitego muzyka przy pracy, w czasie lekcji muzyki, udzielanej swym uczniom w prywatnym mieszkaniu, mieszczącym się w gmachu Konserwatorium przy ul. Okólnik.

W pewnej chwili profesor pochylił się nad fortepianem, przy którym siedział i oparł głowę na rękach. Uczniowie myśleli, że zasnął. Nie śmieli przerywać spoczynku sędziego profesora. Gdy jednak trwało to dłuższą chwilę, zbliżyli się do prof. Melcera i zanwazyli wtedy z przera-

żeniem jego niezwykle młodość twarzy. Profesor był nieprzytomny.

Wezwano natychmiast prywatne pogotowie lekarskie 75-75, którego lekarz stwierdził zgon z powodu aneuryzmu serca.

S. p. prof. Melcer był dyrektorem Konserwatorium przez cztery lata. Pozostawił żonę i dwie córki p.p. Stromengerową, żonę znanego krytyka muzycznego i znaną literatkę Melcer-Rutkowską.

Żaloba okryła Konserwatorium warszawskie i cały nasz świat muzyczny, w którym prof. Melcer był jedną z najwybitniejszych postaci. Pogrzeb odbędzie się na koszt państwa prawdopodobnie jutro.



Liceum krzemienieckie



Liceum krzemienieckie, posiadające tak świetną kartę w historii szkolnictwa polskiego, po ustąpieniu zaborców stało się znów poważną placówką oświatową. Na zdjęciu fragment gmachów wraz z kościołem licealnym.

„RYCERZ” PODEJRZANEGO PRZEMYSŁU W „PANCERZU”

Oskarżony o wyrafinowane oszustwo

leży w łóżku w hotelu warszawskim pod opieką policjanta

WARSZAWA, 19.4.

Do stołecznych władz śledczych wpłynęła skarga Warszawskiej Spółki Budowlanej (Aleje Ujazdowskie 39) przeciwko Ludwikowi Geyerowi (hotel Rymski, pokój 16) o oszustwo na 125.000 złotych.

Samochód rozbity o drzewo

STĄROGARD, 19.4. Na szosie pomiędzy Bytomiem a Zbirem zdarzyła się katastrofa samochodowa. Pedzacy duża szybkością samochód wpadł na kamień przydrożny, poczem uderzywszy o drzewo przydrożne rozbili się doszczętnie. Trzech pasażerowie ginących poważnie ranni.

Ludwik Geyer, dwudziestokilkuletni, elegancki mężczyzna, obracał się w wytwornym towarzystwie i jest znany w szerszych kołach stolicy.

Jego przemysłowe oszustwa są niezwykle finezyjne i przeprowadzone sprytnie.

W Miocinach pod Warszawą istnieje cegielnia „Pancerz”.

należąca do spółki, w skład której wchodzi pp. M. Zwierzchowski, M. Niżycki i generał Łempicki, właściciel dóbr Miocin.

W ostatnich czasach cegielnia, wskutek braku kapitału obrotowego, zawiesiła pracę.

Do właścicieli obiektu zgłosił się Geyer, przedstawiając projekt reorganizacji przedsiębiorstwa i w rezultacie zawarł umowę, zobowiązując

się w najbliższym czasie uruchomić cegielnię.

Wzłaman za swe projekty rekonstrukcji Geyer otrzymał 19 udziałów cegielni.

Jednocześnie zawarł Geyer umowę z Warszawską Spółką Budowlaną na dostawę

trzech milionów cegieł.

Na poczet należności pobrał od W. Sp. B. 50.000 zł.

Po kilku dniach zwrócił się ponownie do W. Sp. Bud., proponując zarządowi nabycie 19 udziałów cegielni.

Transakcję dokonano. Geyer otrzymał za udziały 73.000 zł. Tymczasem w kilka dni po zawarciu drugiej umowy z War. Sp. Bud. okazało się, że cegielnia „Pancerz” ostatecznie zbankrutowała. Naznaczono likwidację.

Warszawska Spółka Budowlana nie otrzymała ani cegły, ani pieniędzy, tracąc 123.000 złotych.

W trakcie dochodzenia wyszła na jaw

jeszcze jedna „transakcja” Geyera.

Stwierdzono mianowicie, iż oszust na dzień przed likwidacją cegielni sprzedał za kilkadziesiąt tysięcy złotych te same, raz już odstąpione War. Sp. Bud. 19 udziałów cegielni.

Nabywcą udziałów był tym razem p. Aleksander Urbanowicz (Hoża 23).

Sędzia śledczy wydał polecenie areztowania oszust.

Geyer poleżył się w hotelu do łóżka, twierdząc, że jest chory. Przy drzwiach pokoju czuwała policja.

Kolejowi

„łowcy Amerykanek”
Nowi specjaliści
fachu rzeźmieszków

W zagranicznych pociągach pojawił się nowy typ rzeźmy przemysłowej, którzy pojąją na samotne kobiety.

Lupem tych wykłuwanych rzeźmieszków padają przede wszystkim emigranci z Ameryki.

Znajomość zaczyna się w następujący sposób:

Młody człowiek stara się zdobyć miejsce w wagonie ładownym tuż obok samotnej podróżniczki.

Obiad przy wspólnym stole upoważnia do zrobienia znajomości, a potem postępuje już normalnie bieg wypadków i zazwyczaj dama traci swe klejnoty, gotówkę i bagaż, a wykłuwany mężczyzna przepada bez śladu.

W obecnym sezonie padło ofiarą tych najmodniejszych poszukiwaczy kilkadziesiąt osób na przetrzyni Berlin — Nicea i Paryż — Rzym.

Rocznica tragicznego zaginięcia

POR. STANISŁAWA WRONSKIEGO

Człowiek bez skazy

zginął bez wieści

RODZINA PO NIM W NĘDZY

WARSZAWA, 19.4.

Rok temu przepadł bez wieści por. Stanisław Wroński, referent departamentu VI M. S. Wojsk.

Dnia 19 kwietnia z. r. porucznik Wroński wyszedł z biura i już nie wrócił do domu. Widziano go koło stacji Most nad Wisłą — odtąd wszelki ślad po nim zaginął.

A sprawa por. Wrońskiego istotnie miała cechy tragiczne i naprawdę tajemnicze.

Prowadzone energiczne śledztwo nie udało wyjaśnić dalszych losów oficera.

Badanie co do ewentualnych wykroczeń służbowych por. Wrońskiego ustaliło, że żadnych wykroczeń nie było. Przeciwnie zaginiony porucznik cieszył się opinią dzielności i bardzo zasłużonego oficera.

Parał Maria z Hasmanów Wrońska, żona zaginionego, znalazła się wraz z 2 i pół letnim synkiem w sytuacji bardzo ciężkiej.

Dopiero po 6 miesiącach otrzymała zajęcie w rejonowym zakładzie żywnościowym.



Słomna pensja 160 zł. miesięcznie wystarczająca jest na to, by nie umrzeć — za mało by było.

Tem bardziej, że z pensji swojej musi opłacać opiekunkę, która zamuje się synkiem podczas jej pobytu w biurze.

Przykry jest stan prawny p. Wrońskiej, nie jest dotychczas uregulowany, ponieważ fakt śmierci jej męża nie stwierdzono.

Miejsce krwawego zamachu



Wejście na wystawę medalionów, gdzie wskutek wybuchu maszyny pociągowej zginęło 16 osób. Maszyna ta była ukryta w podstawie latarni oświetlenia, w miejscu oznaczonym na zdjęciu krzyżykiem.

Niebezpieczna choroba

tał się w szynkach i kiełbasach

Coraz częstsze wypadki włośnicy

W ostatnich czasach zanotowano znaczne zwiększenie wypadków włośnicy (trychinosy).

Przykry jest i niebezpieczny choroba powodująca mikroskopijne tyfusy — trychiny, pociągające się w mięsie włośnic, przyczyniając się do zakażenia nawet gotowania mięsa.

By zapobiec spożywaniu mięsa z trychynami należy uważać na podanie mięsa.

PAMIĘTAJ!

w Słonecznych, Lesistych

DRUSKIENIKACH!

Informacje: Warszawa, Jerozolimska 89, Biuro w Pol. Klubie Turystycznym, Tel. 84-36, godz. 10-18.

NAJLEPIEJ, NAJZDROWIEJ, NAJTANIEJ SPEDZISZ LATO

Pamięci przyjaciela.

W dniu 16 kwietnia r. b. zmarł w Warszawie 4 p. Leon Dominas, długoletni sekretarz Sądu Okręgowego w Białymstoku, przetrwał lat 37.

Władność o zgonie 4 p. Leona spadła jak grom na kolegów i przyjaciół. Młody wiek, postawa i wreszcie zdrowie zmarłego zdawały się wróżyć mu długie życie. Tymczasem nieubłagana śmierć wyrwała go z naszych szeregów, zabrawa go w chwili, kiedy był tak bardzo potrzebny dla ojczyzny i rodziny.

Wzruszenie i smutek serdeczny nie pozwalają mi snuć nic wspomnień o Tobie mój kolego.

Pozostawiając w nieutulonym żalu żonę, osierociłaś ukochane dzieci i kolegów i przyjaciół zasmuciłaś bardzo.

Niech aniołowie cmentarni opiekują się Twoją mogiłą, gdyż wśród wielu grobów tam, na Brudnie, grób Twój będzie sławą.

Miech Elze wspomni w skrzydła swe duszy Twoją i zanieśli przed tron Stwórcy, do chwale wieków i wieków.

W pamięci naszej żyć będziesz długo, długo. S. M.

W kilku wierszach

— Dowiadujemy się, że sprawy w Sądzie Okręgowym mimo wielkiego pocesu komunistycznego odbywać się będą normalnie.

— W sprawie kradzieży z kasy T-wa „Karpata” aresztowano, jako silnie podejrzanego o współudział w kradzieży skarbu M. R. który w swoim czasie pomagał przy reparaacji i przeróbce zamków dołbaluś.

— W dniu 18 bm. około godz. 21 w mieszkaniu Edwarda Jarockiego, administratora maj. Dąbki, wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar. Spłonęły różne rzeczy domowe wartości 3000 zł.

— W dniu 17 bm. o godz. 17 min. 30 w lokalu kino-teatru „Polonia” odbyło się walne zebranie właścicieli kino-teatrów z terenu woj. białostockiego, na którym ustalili w sprawie M. R. i M. Rubinowicz na Walne Zebranie właścicieli kino-teatrów w Warszawie.

Wielkie zagraniczne
Przedsiębiorstwo Handlowe
natychmiast przyjmie
KILKU PANÓW
inteligentnych o dobrej przeszłości
i zdolnościach handlowych do
współpracy.
Zgłoszenie osobiste wraz z życiorysem i zdjęciem do
Sienkiewicza 53, m. 1 od godz. 10
rano do 12 w poł. 577

Komunistyczna Partja Zachod. Białorusi przed Sądem

Na posiedzeniu wtorkowym — dalszy ciąg odczytywania aktu oskarżenia. Monotonność posiedzenia była przerywana niedużą demonstracją przy wyznaczeniu nawisła jednej ze zmarłych w trakcie dochodzenia posiedzenia.

Przed rozpoczęciem sesji, oskarżony Elzbieta Golewska zwróciła się do Sądu o drobne ulgi dla

pośladnych w czasie rozprawy, mianowicie opuszczanie sali posiedzeń, czytanie gazet i t. p. Przewodniczący obiecał próbę rozpatrzyć.

W dniu dzisiejszym do przerwy zostanie ukończona czytnie aktu oskarżenia, po przerwie rozpocznie się właściwa rozprawa.

Środkiem leczniczym
usmierczającym ból
jest od kilkudziesięciu lat

Aspirin

w tabletkach i jako taki zalecany jest przez lekarzy całego świata. Prawdziwe tabletki Aspirin sprzedaje się wyłącznie w oryginalnym opakowaniu „Aspirin” po 6 albo 20 sztuk (w czerwonym płaskim pudełeczku tekturowym z czerwonymi opaskami).



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Zjazd Związku Obrony Kresów Zachodnich w Suwałkach

W dniu 22-go bm. odbędzie się w Suwałkach zjazd obwodowego Związku Obrony Kresów Zachodnich z następującym programem:

1) otwarcie zjazdu przez prezesa Z. O. K. p. Zygmunta Szaryńskiego, 2) przemówienie prezesa Z. O. K. p. Zygmunta Szaryńskiego, 3) referat p. radcy Bolesława z Warszawy „Szczególna rola Ziemi Suwalskiej w stosunkach polsko-niemieckich”, 4) przemówienie p. Celestyna Galasiewicza

oza wiceprezesa ZOKZ. „Zadania i działalność Związku Obrony Kresów Zachodnich”, 5) Dyskusja wolna wniosków, 6) sprawozdanie Zarządu Obwodu z działalności za rok 1927, 7) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 8) sprawozdanie delegatów Kół ZOKZ., 9) wybór zarządu obwodu i komisji rewizyjnej, 10) budżet na rok 1928, 11) kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec i Gdańska, 12) sprawy organiz. i 13) wolne wnioski.



Co to jest „Skinol”?

Skinol nadaje kolorowemu obuwiu śnieżnawą polską.
Skinol wywala plamy z kolorowego obuwiu.
Skinol nie brudzi portoch.
Skinol czyści gładki, laktary i chromy.
Skinol zastępuje wszelkie pasty.
Skinol jest b. tan, gdyż minimalna jego ilość wystarcza, by oczyścić i nadać obuwiu polską.

Żądać we wszystkich magazynach obuwiu i sklepach aptecznych.

Skład fabryczny:

LEON WŁOCH, Warszawa, UL. ZIELNA Nr. 52. 564

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat m. Białegostoku ogłasza przetarg na konserwację i naprawę bruków miejskich na przeciąg lat 3-eh.

Ogólna powierzchnia bruków do konserwacji wynosi ok. 275.000 mtr.

Projekt umowy, warunki techniczne oraz wykaz ulic do naprawy i konserwacji są do przejrzania lub do nabycia w Wydziale Technicznym Magistratu w godz. urzędowych — za cenę zł. 10.

Oferty w zapieczętowanych i załakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na konserwację bruków” należy składać na ręce Prezydenta miasta do godz. 12-iej dnia 4 maja 1928 roku; w tymże dniu o g. 12 i pół nastąpi otwarcie złożonych ofert.

Do oferty ma być załączony kwit Kasy Miejskiej o wpłacie tytułem wadium zł. 5000 — w gotówce lub równoważących papierach procentowych, uznanych przez Ministerstwo Skarbu.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferty według swego uznania lub ulęwańczenia przetargu.

MAGISTRAT M. BIAŁEGOSTOKU.

Białystok, dn. 18 kwietnia 1928 roku.
L. dz. 14015.

W obronie uciśnionych braci na Górnym Śląsku

Z inicjatywy Obwodu Północnego Związku Obrony Kresów Zachodnich i Stow. Rezerwistów i b. Wojskowych odbyła się we środę dn. 18 b. m. konferencja w sprawie protestu przeciw gwałtom niemieckim na Górnym Śląsku z udziałem przedstawicieli 30 miejscowych organizacji zawodowych i społecznych.

Po referacie przedstawiciela Związku Obrony Kresów Zachodnich p. Ślusarczyka, zabierali głos w dyskusji pp.: dyr. Głotz, Urbański, Pietraszewski, Śnieżko, Isak i inni.

W wyniku dyskusji postanowiono zorganizować zebranie w szerszym gronie z udziałem prelegentów z Warszawy, którzyby dokładnie poinformowali o stosunkach, panujących na Górnym Śląsku oraz zwołali wielki wiec protestacyjny z udziałem jaknajszerszych warstw ludności. Wszystkie organizacje obecne na zebraniu, zgłosiły swoją współpracę.

Do wykonania uchwał konferencji powołano między innymi szesnastu Komitet Organizacyjny, do którego weszli pp.: Sternińska (Narodowa Organizacja Kobiet), Czerniecki (redaktor ABC), prof. Czerniaków (Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych), prof. Isak (Związek Zawodowy Nauczycieli Szkół Średnich), prof. Kosiński (Tow. Krajoznawcze), Ślusarczyk (Stow. Rezerwistów i b. Wojsk. i Zw. Obr. Kresów) i Samitowski (Zarząd Cechów Rzemieślniczych).

Komitet ten niezwłocznie przystąpił do akcji i wydał następującą odezwę: Komitet dla akcji protestacyjnej

nej przeciw gwałtom niemieckim na Górnym Śląsku wyzwa

Zarządy wszystkich Organizacji i Instytucji w Białymstoku

do przybycia w dn. 20 kwietnia b. r. (w piątek) o godz. 8 wiecz. do sali Rady Miejskiej na zebranie informacyjne w sprawie pro-

testu przeciw gwałtom niemieckim na Górnym Śląsku.

Przemawiać będą prelegenci z Warszawy: redaktor Walewski i przedstawiciel Zw. Obr. Kresów Zachodnich.

W imię dobra Sprawy Narodowej wzywamy wszystkie Zarządy do przybycia w pełnym składzie.

Przy pierwszych próbach pieczenia

niechaj przyszła pani domu w całej pełni uwzględni radę, jakie daje jej matka. Ta zaś powtarza stale: „Jedź do piekarni „Backin” w Oetker”. — Zdanie to podtrzymują z radością i dumą miliony gospodyń, gdy wspominają doskonałe rezultaty pieczenia na proszku „Backin”. Niema obecnie nic łatwiejszego, jak piec samemu najwyszukaniejsze ciasta, torty i ciastka wszelkiego rodzaju, gdyż starannie wypróbowane przepisy i liczne, barwne rysunki w niedawno wydanej książeczce F umożliwiają wielki wybór i zapewniają pomoc nielada.

Dr. A. OETKER, Oliwa.

Schaby, Basie, Piskuty i nieudane Zero

Na mieszkaniu wsi Koca-Schaby, pow. białostocki, Józefa Wołoskiego w czasie powrotu do domu sa wsi Koca-Basie, napadli mieszkańcy tejże wsi Kazimierz Zero, lat 36, który uderzył Wołoskiego kilka razy kijem, usła-

jąc zmusić go do wydania pieniędzy. Na wazący krzyk napastnik zbiegł w stronę wsi Koca-Piskuty, nie nie strasząc.

Kazimierz Zero został ujęty i przekazany do dyspozycji sądu śledczego.

DJAKON SAMOZWANIEC.

Posterunek policyjny w Pieku-tach pow. wysokomazowieckiego

zatrzymał mieszkańca m. Lwowa Romana-Jaroslawa Bilozora, podającego się za diakona obrządku grecko-katolickiego.

Ustalono, że B. nieprawie nosił sutannę, przywłaszczając sobie godność diakona, wygłaszał kazania, dopuścił się szaleństwa zaświadczania o ukończeniu seminarjum, duchownego w Stanisławowie i świadectwa tożsamości. Odstawiono go do Lwowa.

Dr. L. Kryński
Chor. wewnętrzne, skórne i mocznicowe
Leczenie, profilaktyka i badania
promieniemi ROENTGENA
Szpital Miejski w Białymstoku
Przygł. od godz. 9-11-7 Soboty od 9-12
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 25, tel. 4-57.

Wyzwolenie zwalczą Jedynek

Dnia 15-go bm. w szpale Strazy Ogniowej w Ostrołęce odbyło się zebranie organizacyjne P.S.L. Wyzwolenie przy udziale posła

Zygmunta Nowickiego, który m.in. wyjaśnił, że Wyzwolenie należy obecnie do Bloku Lewicy Polskiej, który zwalcza Jedynek.

Rogoża okradł Moroz.

Wszczęto dochodzenie przeciwko pomocnikowi sekretarza gminy Huta pow. suwalskiego Władysławowi Rogoży o kradzież dolarów z listów amerykańskich adresowa-

nych do mieszkańca wsi Remienka Franciszka Moroz i mieszkańca wsi Leszczewo Gracjana Domini. Kradzież dokonywana była w urzędzie gminnym.

Śmiertelne tańce we wsi Marcinkańce.

We wsi Marcinkańce pow. Grodzieńskiego w domu Marii Walentukiewiczowej wywieszona została szara 25 beonu KOP.

Jan Banach w stanie podchmienia wystrzelił z karabinu i zabił mieszkańca tej wsi Jana Michałowicza. St. szer. 25 beonu KOP.

APOLLO Dziś Początek o g. 7, 8¹⁵, 10¹⁵ w.

Najaktualniejszy dramat XX wieku, osnuty na 16 krwawych wydarzeniach z bolszewizacji Chin, wykonany z udziałem dwóch batalionów wojska chińskiego armii generała Czan-Co-Lina.

NIEWOLNICA z SZANGHAJU

Potężny dramat polen poświęcenia, przemocy, miłości i gwałtu.

Nien Sön Ling | Carmen Boni | Berni Goetzke | Jack Trevor | Agnes Petersen
chińczyk, jako adjuwant | piękna i utalentowana | jako generał | w roli angielskiego konsula w Szanghaju | ZONA

chłecznego wodza | artyst. jako niewolnica | chiński. | w roli angielskiego konsula w Szanghaju | tw. M. H. H. H.

„Szaleńcy! Wy zrobicie powstanie? Cierpić was! Pyłem będziecie w kurzawie wojny”...

„Huragan”

„Modern” Początek 8³⁰, 8³⁰, 10³⁰
142 kina zagranicą wywiesza ten film.
Triumf literatury polskiej zagranicą.
Osmuły częściowo na 16 rozłożonej powieści

PRZEDPIEKLE

12aktowy dramat młodych dusz i wiośnianych ciał dziewczęcych, deprawowanych w arystokratycznych rosyjskich zakładach wychow.

W rolach głównych:
Werner Krauss; Eliza la Porta, Dag. Servaes

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rew. pow. białostocki, Julian Powojski, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Kraszewskiego w domu Nr. 1, ogłasza, że w dniu 28-go kwietnia 1928 r. od godziny 10-iej rano, w kol. Kucharówka, gm. Zabłudowo, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Stefana Prochke, a mianowicie: 1) literatu i wialni oszacowanych na sumę 575 zł i 2) młocarni cepowej oszacowanej na sumę 400 zł.

W myśl art. 1070 Ust. Post. Cyw. wspomniane ruchomości mogą być sprzedane za cenę niższą od sumy szacunkowej.
Białystok, dn. 18. IV. 1928 r.

Okazja! Każda metoda wyczuć się w domu zysk: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, japońskiego, Esperanto. Nadeślijcie 350 zł. żądać takiej odpowiedzi: „Albion” Korespondent

Okazja! Każda metoda wyczuć się w domu zysk: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, japońskiego, Esperanto. Nadeślijcie 350 zł. żądać takiej odpowiedzi: „Albion” Korespondent

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 8.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tabelce na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wiersz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwumastopaltowy. Terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ

Drukarnia Mieszkańcza, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-08.

Redaktor odpowiedzialny: MARIA LUBKIEWICZ